WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 50 (215)

PONIEDZIAŁEK 21 lutego 1949 roku

Wsch. sł. 6.40, zach. 17.00

Doniosła uchwała Rady Ministrów

Wprowadzenie planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 19 lutego br. uchwaliła szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu Ustawodawczego RP. Rada Ministrów uchwaliła też m. in. rozporządzenie w sprawie zakresu działania ministra handlu wewnętrznego.

Wśród powziętych przez Radę Ministrów uchwał — najważniejsza, powzięta na wniosek ministra skarbu — Konstantego Dąbrowskiego — dotyczy wprowadzenia planowego systemu oszczędzania w gospodarce narodowej i zadań oszczędnościowych na 1949 r.

Wypełnienie wielkiego zadania przedterminowego wykonania Planu Gospodarczego 1949 r. oraz wykonania Sześcioletniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu wymaga wprowadzenia planowego systemu oszczędzania w całej gospodarce narodowej.

Państwo ludowe jest dziś właścicielem podstawowych gałęzi życia gospodarczego: fabryk, kopalń zakładów, banków państwowych gospodarstw rolnych. Każda złotówka w gospodarce uspołecznionej — to własność i dobro szerokich mas ludowych, — to część zasobów, jakimi rozporządzają masy ludowe w swojej walce o budowę fundamentów socjalizmu, o dalsze podniesienie swej stopy życiowej.

Nasza gospodarka narodowa zmobilizować musi środki, niezbędne dla wykonania tych wielkich zadań. Każda złotówka dodatkowo wygospodarowana stanowi bezpośrednią zdobycz mas pracujących. Istota gospodarki socjalistycznej przejawia się w tym właśnie, że wszystko, co wygospodarujemy wzbogaca nie kapitalistycznych wyzyskiwaczy lecz masy pracujące, które zrzuciły jarzmo wyzysku.

Socjalistyczny stosunek do pracy, — energia, inicjatywa i wynalazczość ludzi pracy, — świadomość klasy robotniczej, że pracuje nie dla kapitalistów. lecz dla siebie, — planowy bezkryzysowy charakter naszej gospodarki narodowej, — oto podstawowe elementy umożliwiające wprowadzenie sze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

»WOLA LUDU«

21 lutego mija pięć lat od daty pierwszego konspiracyjnego zjazdu delegatów Stronnictwa Ludowego — „Wola Ludu". Do okupowanej przez hitlerowców Warszawy przybyli zakonspirowani delegaci chłopscy z całego kraju, aby zastanowić się nad sytuacją ruchu ludowego i wyciągnąć z niej wnioski natury praktycznej.

Kierownictwo ruchu ludowego w czasie okupacji, powołane przez byłego Marszałka Sejmu Rataja, zawodziło coraz bardziej nadzieje, jakie pokładały w nim masy chłopskie. Kierownictwo to szło w imię źle pojętej jedności narodowej na coraz większe kompromisy z sanacją i endecją. Proces ten, widoczny od roku 1940, pogłębiał się stale. Doszło do tego, że Kierownictwo Centralne „Rocha" pogrzebało nawet sprawę reformy rolnej, odkładając ją na bliżej nieokreśloną przyszłość i uznało za legalną konstytucję kwietniową, przeciwko której jak najostrzej wypowiedziały się masy chłopskie.

Wpływy emigracyjnej grupy Mikołajczyka spowodowały, że kierownictwo Stronnictwa Ludowego, zamiast prowadzić chłopa do szybkiej realizacji starych haseł „ziemia, władza i wiedza dla ludu", prowadziły do jawnej ugody z reakcją. W myśl dążeń prawicowego kierownictwa chłopi mieli się stać zapleczem burżuazji, a nawet jej sprzymierzeńcem w walce z klasowym ruchem robotniczym i w polityce zagranicznej. Burżuazja polska, która ze zrozumiałych względów nastawiona była antyradziecko, robiła wszystko, aby do wspólnego frontu antyradzieckiego, w którym miała już WRN-owskich odszczepieńców, wciągnąć cały ruch ludowy. Trzeba to obiektywnie przyznać, że prasa wydawana w konspiracji przez „Rocha" nie wiele różniła się w swych koncepcjach politycznych od prasy sanacyjnej, czy endeckiej. Teoria dwu wrogów przysłaniała wszystkie inne problemy.

W tej sytuacji trzeźwo myślący działacze ludowi zorientowali się, że Polska, do jakiej dążył rząd londyński stałaby się znowu krajem wyzysku i niesprawiedliwości społecznej. Zaczęli więc szukać innych rozwiązań.

Grupa. która skrystalizowała swój program i plan działania w latach 1942 — 43 w roku 1944 rozpoczęła wydawanie własnego pisma pod nazwą „Wola Ludu". „Wola Ludu" stała się drogowskazem dla licznych działaczy ludowych rozsianych w terenie. Dzięki ofiarnej działalności działaczy „Woli Ludu" doszedł do skutku pierwszy konspiracyjny zjazd Stronnictwa Ludowego, w dniu 21 lutego 1944 roku.

Na zjeździe tym określono jasno, że miejsce ruchu ludowego jest we wspólnym froncie z klasą robotniczą. a przeciw burżuazji i jej agenturom. Na zjeździe tym delegaci chłopscy, wbrew Mikołajczykowi i Centralnemu Kierownictwu, w uchwalonej rezolucji oświadczyli, że w zbliżającej się do granic kraju Armii Radzieckiej witać będą armię wyzwolicielską.

Delegaci tego pierwszego zjazdu dokonali olbrzymiej pracy w terenie; chłopi rozpoczęli wszędzie organizowanie własnego przedstawicielstwa w postaci Rad Narodowych po gminach i powiatach, a kiedy pierwsze skrawki Polski zostały wyzwolone Stronnictwo Ludowe wzięło udział w organizowaniu nowego państwa ludowego.

Ludowcy skupiający się podczas okupacji wokół „Woli Ludu" przeobrazili oblicze polityczne ruchu ludowego, wyrwali go spod wpływów endecji i sanacji, wyrwali z niewiary we własne siły i przygotowali go do odegrania właściwej roli w Polsce Ludowej.

Dziś w pięciolecie tego pierwszego historycznego zjazdu lewicy chłopskiej stojąc wobec bliskiego już zjednoczenia ruchu ludowego musimy czuwać, aby cały dorobek ideologiczny „Woli Ludu" przenieść do przyszłego zjednoczonego Stronnictwa.

S. Olszewski

Rozdźwięki na tle paktu atlantyckiego
między rządem USA a Kongresem

NOWY JORK (PAP). Jak już podaliśmy, podczas przygotowań do zawarcia paktu atlantyckiego wyłoniły się poważne trudności. Okazało się, że między rządem amerykańskim a Kongresem istnieją głębokie rozdźwięki. Równocześnie wyłoniły się nowe sprzeczności między krajami Europy zachodniej a Stanami Zjednoczonymi przy uzgadnianiu tekstu paktu atlantyckiego. Równolegle z tymi trudnościami rządy Europy zachodniej, popierające koncepcję paktu atlantyckiego, napotykają w swej działalności na coraz bardziej rosnący opór opinii publicznej, która przy rozmaitych okazjach daje wyraz swemu negatywnemu stanowisku wobec agresywnych paktów.

Na terenie Waszyngtonu odbywa się ożywiona działalność departamentu stanu, który puścił w ruch swą ogromną maszynę propagandową dla zneutralizowania wielkiego wrażenia, jakie radziecka polityka pokojowa wywarła w Stanach Zjednoczonych.

W dniu wczorajszym odbyło się kilkugodzinne posiedzenie sekretarza stanu Achesona z przedstawicielami Senatu i Izby Reprezentantów dla usunięcia rozdźwięków Po posiedzeniu, które trwało 3 godziny, członkowie Kongresu zakomunikowali dziennikarzom, że nie osiągnięto żadnego porozumienia. Przedstawiciele Kongresu zaznaczyli, że naród amerykański stanowczo nie zgadza się na wprowadzenie tzw. klauzuli automatycznej do paktu atlantyckiego. Kongresmani, którzy muszą liczyć się z nastrojami, panującymi w Stanach Zjednoczonych, nie mogą przyjąć tezy departamentu stanu w sprawie klauzuli automatycznej w projektowanym tekście paktu atlantyckiego. W przeciwnym wypadku — grozi im utrata popularności.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu — Tom Connally — oświadczył, że na konferencji z Achesonem „nie osiągnięto nawet wstępnego porozumienia".

Senator Connally zaznaczył, że narady przedstawicieli Kongresu z Achesonem będą oczywiście kontynuowane aż do osiągnięcia porozumienia.

Dyskusje i konferencje, mające na celu złagodzenie rozbieżności i rozdźwięków między Kongresem a departamentem stanu oraz między sygnatariuszami paktu atlantyckiego — toczą się w dalszym ciągu.

Przed 3 rocznicą ORMO

W dniu 21 lutego br. mijają trzy lata od ogłoszenia dekretu rządu o powstaniu Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. W całym kraju. we wszystkich fabrykach i zakładach pracy odbywają się w trzecią rocznicę powstania ORMO akademie, na których podsumowuje się wielki wkład ORMO w dzieło obrony zdobyczy demokracji i wytrzebienia bandytyzmu w kraju.

Akademia ku czci ORMO odbyła się m. in. na terenie filtrów w Warszawie. W sali świetlicowej zebrało się kilkudziesięciu ORMO-wców i setki robotników, którzy z uwagą wysłuchali referatu ob. Pisarzaka

„Reasumując trzyletni dorobek ORMO — stwierdził ob. Pisarzak — możemy śmiało powiedzieć, że Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej nie zawiodła zaufania mas pracujących".

Wielu robotników, obecnych na zebraniu, zgłosiło chęć wstąpienia w szeregi ORMO.

List kobiet niemieckich do Generalissimusa Stalina

BERLIN (PAP). Demokratyczny związek kobiet niemieckich w imieniu swych członkiń oraz wszystkich podpisanych pod petycją o zakazie produkcji broni atomowej, wystosował list do generalissimusa Stalina. W liście tym kobiety niemieckie oświadczają, iż w cztery lata po zakończeniu drugiej wojny światowej zagraża im nowy konflikt zbrojny. Kobiety niemieckie stwierdzają, że propozycja generalissimusa Stalina przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, zmierzająca do utrwalenia pokoju światowego, wywołała wśród kobiet całego świata nowe nadzieje na uregulowanie zagadnień międzynarodowych. Odrzucenie tej propozycji przez USA przyniosło gorzkie i głębokie rozczarowanie. Również i w odrzuceniu radzieckiego wniosku, zgłoszonego w ONZ w sprawie zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń o 1/3, miłujący pokój ludzie widzą brak poczucia odpowiedzialności wobec wszystkich ludów świata.

Kobiety niemieckie zwracają się w swym liście do Stalina z prośbą, by w interesie całej ludzkości przeprowadził rozmowy z przedstawicielami wielkich mocarstw w sprawie pokojowego rozwiązania problemów międzynarodowych.

Listy podobnej treści zostały wystosowane do szefów rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Demobilizacja starszych roczników
Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

W związku ze zbliżającym się ukończeniem 2-letniego okresu zasadniczej służby wojskowej przez szeregowych starszych roczników wcielenia kwietniowego 1947 r. — minister obrony narodowej wydał rozkaz, w którym poleca:

Zwolnić z wojska i przenieść do rezerwy w czasie od 11 do 15 kwietnia 1949 r. z jednostek Wojsk Lądowych i Wojsk Lotniczych podoficerów i szeregowców służby zasadniczej bez względu na rok urodzenia, którym okres 2-letniej zasadniczej służby wojskowej kończy się do dnia 30 kwietnia 1949 r. włącznie.

Jednocześnie Rejonowe Komendy Uzupełnień zobowiązane są, w oparciu o ustawodawstwo, obowiązujące zakłady pracy — ułatwić zwolnionym z wojska otrzymanie pracy zarobkowej.

Posiedzenia Komisji Sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenia sejmowych komisji odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Ign. Daszyńskiego nr 4 — według następującego planu:

W poniedziałek, dnia 21 lutego br. o godz. 11 obradować będzie Komisja Rolnictwa i Leśnictwa; o godz. 16 — Komisja Planu Gospodarczego.

We wtorek, dnia 22 lutego br. o godz. 10 zbiorą się na wspólne posiedzenie Komisje: Skarbowo-Budżetowa i Planu Gospodarczego.

W środę, dnia 23 lutego br. o godz. 10 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji: Skarbowo-Budżetowej i Planu Gospodarczego.

We czwartek, dnia 24 lutego br. o godz. 10 odbędzie się: wspólne posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej i Planu Gospodarczego, posiedzenie Komisji Przemysłu i Handlu oraz posiedzenie Komisji Wojskowej

W piątek, dnia 25 lutego br. o godz. 10 zbierze się Komisja Oświatowa, a o godz. 16 — Komisja Planu Gospodarczego.

W sobotę i w poniedziałek dnia 26 i 28 bm. o godz. 16 odbędą się posiedzenia Komisji Planu Gospodarczego.

Nowy pomysł amerykański

Albo odszkodowania od Niemiec

albo dolary marshallowskie

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska donosi, że specjalny komitet Kongresu USA do spraw planu Marshalla wystąpił z nowym pomysłem. Zaproponował on mianowicie, że kraje marshallowskie należy postawić przed wyborem: albo odszkodowania od Niemiec, albo dolary z Ameryki. Z propozycji tej wynika, że w razie wybrania odszkodowań, kraje marshallowskie utraciłyby automatycznie odpowiednią część funduszów dolarowych z planu Marshalla. Należy zresztą podkreślić, że z tytułu odszkodowań otrzymałyby one więcej niż daje im plan Marshalla.

Waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph" określa nowy pomysł amerykański jako „najbardziej zdumiewającą propozycję".

Dziennik ten czyni niedwuznaczne aluzje na temat podejrzanych machinacji kapitału amerykańskiego w kwestii odszkodowań należnych od Niemiec.

Wiadomości prasy brytyjskiej o nowej decyzji w sprawie reparacji z Niemiec dla krajów marshallowskich potwierdzają się w Waszyngtonie. Oświadczono tu oficjalnie, że połączona komisja obu izb Kongresu amerykańskiego dla spraw „współpracy gospodarczej" przedstawiła senackiej komisji spraw zagranicznych 5 sprawozdań, dotyczących przebiegu realizacji planu Marshalla. Jedno z tych sprawozdań dotyczy reparacji i wskazuje, że kraje, otrzymujące „pomoc" w ramach planu Marshalla, winny być pozbawione reparacji niemieckich.

Autorzy sprawozdania zapewniają, że Stany Zjednoczone nie są zobowiązane do udzielania krajom marshallowskim „pomocy" i dostarczania im jednocześnie odszkodowań z Niemiec.

Krytyczne głosy w USA

o projekcie paktu atlantyckiego

NOWY JORK (PAP). Ukazujący się w Detroit dziennik „Free Press", wpływowy w stanach środkowo-zachodnich, pisze na temat projektu paktu atlantyckiego, że **„nie może zrozumieć jego logiki" wobec możliwości porozumienia międzynarodowego.**

Dziennik „Gazette and Daily" wychodzący w Yorku (stan Pensylwania) stwierdza, że regulując swe stosunki ze Związkiem Radzieckim, Stany Zjednoczone przyczyniłyby się bardziej do utrwalenia pokoju niż zawierając pakty, które zmierzają do pogłębienia rozdźwięków. **Dziennik potępia próby departamentu stanu osłonięcia tego agresywnego sojuszu firmą ONZ.**

Bezpieczeństwo zbiorowe — podkreśla „Gazette and Daily" — jest skuteczniejszym narzędziem utrzymania pokoju niż pakty regionalne.

Johannes Steel w biuletynie „Report on World Affairs" pisze, że **pakt północno-atlantycki skazany jest na fiasko.** Autor wyraża opinię, że „porozumienia międzynarodowe nie mają znaczenia gdy nie mogą zjednoczyć narodów, w imieniu których występują ich sygnatariusze". Steel stwierdza dalej, że pakty same przez się nie usuwają sprzeczności między podpisującymi je krajami. Nie eliminują one na przykład podstawowych sprzeczności i rywalizacji między Anglią a Stanami Zjednoczonymi. „Pakt północno-atlantycki podobnie jak ongiś Ententa bałkańska i Mała Ententa — pisze Steel — są chimerą".

Doniosła uchwała Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

rokiej i systematycznej działalności zmierzającej do oparcia naszej gospodarki narodowej na bezwzględnym, przemyślanym i zorganizowanym systemie oszczędzania. **Taki system stanie się źródłem dodatkowych ogromnych środków materiałowych i finansowych, które użyte będą na wykonanie zadań, postawionych przez narodowy plan gospodarczy 1949 r. oraz przez przyszły Sześcioletni Plan Budowy Podstaw Socjalizmu.** Oszczędzanie — to walka o dalszy rozwój gospodarki narodowej, o dobrobyt mas, o rozkwit kultury. Oszczędzanie w gospodarce uspołecznionej — to nieubłagana walka przeciw elementom spekulacyjnym i antyludowym. Oszczędzanie — to jedna z form walki przeciw klasowo obcym, biurokratycznym metodom w administracji publicznej.

System oszczędzania powinien zabezpieczyć maksymalne wykorzystanie wszystkich rezerw i zlikwidowanie wszelkiego marnotrawstwa.

Oszczędzanie, a więc dążenie do maksymalnego wykorzystania rezerw i likwidacji marnotrawstwa, musi być ujęte w ramy systemu, otrzymać trwałe ramy i formy organizacyjne tak, aby oszczędzanie stało się żelaznym prawem gospodarki narodowej.

W ramach realizacji takiego zorganizowanego planowego systemu oszczędzania Rada Ministrów określa zadania oszczędnościowe w 1949 r. na sumę co **najmniej 115 miliardów złotych.**

Powyższa kwota oszczędności powinna być osiągnięta:

A W zakresie **przedsiębiorstw uspołecznionych** w sumie co najmniej 77 miliardów złotych.

B W zakresie **inwestycji** w sumie co najmniej 18 miliardów złotych.

C W zakresie **administracji publicznej i instytucji społecznych** w sumie co najmniej 20 miliardów złotych.

Następnie uchwała dokładnie mówi jakimi drogami powinny być osiągnięte oszczędności w przedsiębiorstwach uspołecznionych, w zakresie inwestycji, administracji publicznej i instytucji społecznych.

Przygotowanie i zorganizowanie wykonania zadań oszczędnościowych zleca się:

Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w zakresie gospodarki przedsiębiorstw uspołecznionych oraz w zakresie inwestycji, a

Ministrowi Skarbu — w zakresie administracji państwowej, instytucji kredytowych, ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeń rzeczowych i osobowych oraz instytucji społecznych.

Preliminarz zadań oszczędnościowych w samorządzie będzie przedłożony przez Ministra Skarbu do zatwierdzenia Radzie Ministrów po uzgodnieniu z Radą Państwa.

W tym celu Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Minister Skarbu mają prawo:

1. powoływać komisje lub delegować swoich przedstawicieli do przedsiębiorstw i instytucji objętych zadaniami oszczędnościowymi w celu organizacji, nadzoru lub kontroli na miejscu wykonania tych zadań — w porozumieniu z zainteresowanymi władzami zwierzchnimi tych przedsiębiorstw i instytucji;

2. żądać pomocy od władz, urzędów instytucji przedsiębiorstw i organizacji a w szczególności terminowego udzielania niezbędnych wyjaśnień materiałów i informacji statystycznych;

3. korzystać z pomocy osób biegłych w danej dziedzinie gospodarki, techniki, lub organizacji pracy;

4. bezpośrednio komunikować się z władzami, urzędami, instytucjami, przedsiębiorstwami i organizacjami.

Wykonanie zadań oszczędnościowych powinno być zorganizowane w ten sposób, aby zadania te doprowadzone zostały do każdego zakładu pracy (fabryki, kopalni, budowy, biura, urzędu itp.) i aby były wynikiem świadomie przyjętych zobowiązań kierownictwa i załogi zakładu, ujętych w konkretne cyfry i terminy. Zadania te winny być włączone jako istotna część składowa do planów rzeczowych i finansowych.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwali system nagród dla osób, które wyróżnią się w organizacji i wykonaniu zadań oszczędnościowych wyjątkowo skuteczną pracą. Nagrody będą wypłacone z sum zaoszczędzonych.

Kronika polityczna

18 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Centralnego Komitetu Żydów w Polsce w osobach: dra Adolfa Bermana, Juliana Łazebnika i Szymona Zachariasza.

„Czarną Księgę" w sprawie Mindszenty'ego

ogłosił rząd węgierski

BUDAPESZT (PAP) — W sobotę opublikowano tu nowy zbiór dokumentów pod nazwą „Czarna Księga", dotyczący sprawy Mindszenty'ego.

„Czarna Księga" rekonstruuje przebieg procesu Mindszenty'ego przed trybunałem ludowym. W słowie wstępnym podkreśla się, że w związku ze sprawą Mindszenty'ego Węgry stały się przedmiotem ataków, których ton jest niebywały w stosunkach międzynarodowych od czasu obalenia faszyzmu. Czynniki które kierują tymi atakami nie chciały przyjąć do wiadomości wyczerpujących sprawozdań korespondentów zagranicznych obecnych na procesie.

Zawarty w „Czarnej Księdze" materiał procesowy już sam przez się zbija wszystkie oszczerstwa.

W dalszym ciągu „Czarna Księga" cytuje kłamliwe doniesienia części prasy światowej na temat sprawy Mindszenty'ego, wykazując całkowitą bezpodstawność tych doniesień.

Z własnych oświadczeń Mindszenty'ego wynika np. niedwuznaczn e — wbrew twierdzeniom wrogiej Węgrom prasy — że prawdą było oskarżenie Mindszenty'ego o zbrodnicze rachuby na nowy konflikt międzynarodowy.

Z drugiej strony „Czarna Księga" przytacza niektóre obiektywne głosy prasy zachodniej.

„Czarna Księga" ukazała się w nakładzie 50 tysięcy egzemplarzy. W przyszłym tygodniu opublikowana będzie ona również w językach **francuskim, angielskim i rosyjskim.**

Nowy rząd — stara polityka

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, premier Yoshida sformował nowy „rząd koalicyjny", w skład którego weszli przedstawiciele jego własnej „demokratyczno-liberalnej" partii oraz dwóch przedstawicieli partii „demokratycznej". Skład nowego rządu został już zatwierdzony przez generała Mac Arthura. „Demokraci", którzy w parlamencie głosowali przeciwko rządowi koalicyjnemu, uzyskali w nowym gabinecie stanowisko ministra przemysłu i handlu oraz ministra bez teki.

W dniu 16 lutego br. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu japońskiego. Członkowie rządu przyznali, że podstawowymi celami nowego gabinetu jest walka przeciwko komunizmowi i realizacja amerykańskiego „programu stabilizacji gospodarczej" Japonii.

Zakres działania Min. Handlu Wewnętrznego

Komunikat Prezydium Rady Ministrów

Rada Ministrów, rozporządzeniem uchwalonym na posiedzeniu w dniu 19 lutego br., ustaliła zakres działania ministra handlu wewnętrznego, którego urząd powstaje w związku ze zmianami w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.

Minister handlu wewnętrznego rozpoczyna działalność w dniu 19 lutego br.

Do zakresu działania ministra handu wewnętrznego należą wszystkie sprawy handlu wewnętrznego (usług handlowych) zarówno uspołecznionego (państwowego, samorządowego, spółdzielczego i organizacji społecznych) jak i prywatnego.

M. in. zakres działania nowego ministra obejmie planowanie gospodarcze i politykę inwestycji w dziedzinie handlu wewnętrznego, regulowane tego handlu, sprawy zaopatrywania ludności i regulowania spożycia oraz sprawy cen w handlu wewnętrznym.

Nowy minister kierować będzie działalnością przedsiębiorstw handlowych (państwowych, państwowo - spółdzielczych oraz pozostających pod zarządem państwowym), sprawować nadzór i ustalać kierunek działalności handlowej central spółdzielni, central spółdzielczo - państwowych, spółdzielni, samorządowych przedsiębiorstw handlowych oraz handlowych przedsiębiorstw organizacji społecznych, sprawuje ponadto nadzór nad organizacjami i instytucjami, zrzeszającymi osobv, działające w zakresie handlu wewnętrznego.

Sprawy techniki handlu, standaryzacji i norm w wewnętrznym obrocie handlowym również będą należały do kompetencji nowego ministra.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia II-ej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 14951 w Warszawie. 31326 w Warszawie. 34978 w Poznaniu. 85992 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 34874 w Pabianicach.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 20010 w Poznaniu, 64816 w Radomiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9884 31369 41033 56200 56257 67882 77332 78753 94889.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 21873 26509 35390 38469 59609 68964 94701

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 10527 15591 20849 23673 29989 37748 39010 41155 43382 56085 56418 58129 66231 71291 75171 75384 77993 83644 89420 91021 91875.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 2197 6661 8965 11116 11359 13622 13646 13974 14539 15236 15836 17247 19442 23463 26318 36003 39196 42257 42765 42873 46233 47472 49904 51691 52623 53690 56056 61353 62107 62413 65226 65504 65714 68957 69232 70316 73558 74972 78881 80050 83872 84676 85764 87814 88709 88870 89454 90904 91894 94365.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 36 230 983 1651 2379 657 3857 875 4245 555 875 5413 6120 180 209 7968 9120 188 791 10770 931 11841 984 12807 13155 174 14827 15578 667 16101 185 450 17379 464 18080 235 311 19284 793 20293 999 21166 449 22591 23892 24162 180 967 969 982 25042 217 387 26496 592 27341 852 28759 791 29092 30477 31949 32376 423 33041 447 34064 220 786 924 35974 36124 37436 38341 796 922 39749 40834 991 41184 327 621 887 42493 594 43164 414 467 44115 170 198 350 390 860 45324 823 46089 406 461 47221 441 48134 968 49247 352 342 780 868 50500 51017 727 52491 534 53197 483 528 618 54008 120 807 869 55342 902 56096 213 653 675 706 721 832 57116 341 58134 610 60953 61031 358 62692 780 63486 64482 892 65172 66282 67406 68806 69285 453 708 70236 238 71547 72209 301 73268 683 74291 623 896 76202 244 494 975 77106 200 340 436 78854 79460 600 931 80384 882 82121 132 189 223 438 84181 503 86072 148 204 216 602 972 997 88224 248 668 965 89320 971 90235 750 840 91108 263 949 92183 93103 670 835 994 94619.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł.

43012 29 179 80 224 67 72 506 650 755 44007 47 181 235 47 79 301 45 82 5 483 523 4 35 624 769 892 940 94 45116 42 98 271 82 97 386 428 31 62 76 514 35 872 77 98 956 64 5 46080 134 218 73 74 7 333 508 606 18 38 723 837 918 47121 81 247 368 668 796 827 51 63 84 5 917 45 48003 58 144 214 322 39 46 81 94 408 14 68 505 59 697 49115 53 85 214 34 41 328 43 80 412 512 34 625 34 830

50167 257 67 371 88 406 580 622 42 60 4 5 70 703 15 24 39 910 40 51139 75 203 13 35 44 64 338 55 453 64 6 82 760 82 816 53 6 93 990 52120 55 217 80 342 484 545 674 854 74 901 21 79 53014 27 260 94 317 470 76 96 550 728 36 929 32 42 72 54017 048 090 3 218 37 374 84 533 636 41 88 97 734 65 87 952 75 81 55102 3 9 257 90 414 19 568 699 796 805 45 965 67 56058 121 38 232 33 58 62 397 409 48 87 505 54 615 70 713 842 920 40 65 57078 100 76 82 94 321 450 86 739 817 61 77 939 58019 77 193 318 483 505 79 685 91 713 15 71 3 98 817 28 51 64 930 70 59028 318 34 400 72 217 32 642 85 716 811 24 36 51 7 906 32 45 94.

60044 114 178 189 233 346 413 39 85 98 673 708 85 866 916 34 61193 207 40 93 305 80 445 63 691 729 961 62250 393 511 600 30 1 764 76 88 97 804 17 926 34 40 63050 121 250 80 9[illegible]

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Do Szczecina przybył transport repatriantów z Lubeki w liczbie 280 osób. Znajdują się wśród nich robotnicy wywiezieni w czasie wojny do Rzeszy oraz grupa rolników.

● Według doniesień z Wiesbaden (Niemcy Zachodnie), wykryto tam olbrzymią aferę szmuglerską, w której zamieszanych jest wielu urzędników niemieckich i cudzoziemskich.

● Dziennik „Scanteia" podaje, iż w przededniu wyborów rząd austriacki przywrócił prawa wyborcze 500 tys. faszystów.

Antoni Korzycki
Sekretarz Generalny SL.

W piątą rocznicę pierwszego zjazdu Str. Ludowego »WOLA LUDU«

W związku z piątą rocznicą pierwszego konspiracyjnego Krajowego Zjazdu Delegatów Stronnictwa Ludowego, który rozpoczął się 21 lutego 1944 r., chcę podać kilka wspomnień wiążących się z tymi historycznymi wypadkami.

Jeżeli chciałbym słów kilka napisać z mych wspomnień o działalności lewicy chłopskiej z czasów okupacji, to nie mógłbym pominąć jednego z najważniejszych momentów, to jest przygotowań i powołania Krajowej Rady Narodowej, która stała się kuźnią twórczych mózgów demokracji ludowej, zmierzającej świadomie i planowo do narodowego i społecznego wyzwolenia Polski spod przemocy barbarzyńskich okupantów, którzy skazali Naród Polski na zagładę.

***

Kiedy wspominam ten okres tworzenia się i formowania Krajowej Rady Narodowej, nie mogę również pominąć zwartej grupy działaczy chłopskich, występujących w radykalnym ruchu ludowym pod nazwą „Woli Ludu". Ta bowiem grupa swoją bezpośrednią współpracą z robotniczymi twórcami Krajowej Rady Narodowej przyczyniła się do budowy pierwszych zrębów naszej państwowości. Fragmenty moich wspomnień idą po linii mało znanych ogółowi wypadków, stwierdzających niezbicie jedność działania radykalnego ruchu ludowego z robotnikami w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne naszej Ojczyzny.



I.

BYŁO to wczesną wiosną 1943 r. W mieszkaniu moim w Międzylesiu (15 km od Warszawy w kierunku Otwocka) znaleźli się: sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej Paweł Finder (pseud. „Paweł"), z Logą-Sowińskim (pseud. „Ignac") oraz Władysław Kowalski (pseud. „Brzeziński"). Omawiana była wtedy sprawa utworzenia właściwego ośrodka politycznego w kraju.

Już wtedy stanęło na porządku dziennym zagadnienie współpracy i współdziałania lewicowych działaczy Stronnictwa Ludowego z Polską Partią Robotniczą. Rozumieliśmy bowiem jasno, że nie należy uznawać kierunku politycznego, jaki narzuciło Centralne Kierownictwo mikołajczykowskie z Londynu swoim przedstawicielom w kraju. Uważaliśmy ten kierunek za zgubny dla Polski i dlatego też nawiązaliśmy żywy kontakt z czołowymi przedstawicielami Polskiej Partii Robotniczej. Wiedzieliśmy, że jedynie drogą ścisłego współdziałania z klasą robotniczą będziemy mogli, po rozgromieniu okupanta, stworzyć prawdziwie Polskę Ludową.

Kierownictwo londyńskie ruchu ludowego poszło wręcz przeciwną drogą: kapitulacji ideologicznej przed prawicą — dlatego też całą swoją nienawiść skierowało przeciwko PPR, która była najbardziej bojową wyrazicielką mas pracujących w walce o pokój, wolność i demokrację.

Oto co pisze na ten temat „Polska Ludowa" z kwietnia 1944 roku w numerze 18:

„W walce z sanacją czy oenerem nie będziemy szukali sprzymierzeńców w szeregach PPR. Nie zapominamy też nigdy, że o wiele większe niebezpieczeństwo grozi nam ze strony PPR-owskich wichrzycieli, którzy swe niezbyt pokaźne siły gotowi są wesprzeć o bagnety Czerwonej Armii".

A co pisze „Przez Walkę do Zwycięstwa" z dnia 20 stycznia 1944 roku?

„Stronnictwo Ludowe oświadcza: Nie ma i nie może być żadnej współpracy między Stronnictwem Ludowym i jego działaczami, a Komunistyczną Polską Partią Robotniczą".

Wypowiedzi takich można by naliczyć całe dziesiątki, jeśli nie setki. Widzieliśmy, na podstawie tego typu wypowiedzi, że kierunek reprezentowany przez „Rocha" (konspiracyjna prawica SL) jest zgubny dla Polski i że ludzie ci nie rozumieją zupełnie konieczności szczerej i pełnej współpracy z klasą robotniczą.

II.

PRZYPOMINAM sobie rozmowy z drugim sekretarzem generalnym PPR, Pawłem Finderem (pierwszym był Marceli Nowotko). Toteż mogę stwierdzić, że był on człowiekiem twardym i zdecydowanym w swoich poczynaniach. Szkoda wielka, że człowiek ten o tak dużym wyrobieniu i wartości zginął, nie doczekawszy się wyzwolenia kraju.

Pamiętam z jaką troską i zapałem były omawiane przez „Pawła" założenia programowe PPR. Treść tych założeń programowych była jasno przedstawiona szerokim masom pracującym, tj. robotnikom, chłopom i inteligencji pracującej w Deklaracji PPR pt. „O co walczymy?".

Po odbyciu pierwszego posiedzenia plenarnego Krajowej Rady Narodowej w dniu 31 grudnia 1943 roku i 1 stycznia 1944 roku (w nocy) przy ulicy Twardej nr 22 m. 14 przystąpiono do opracowania pierwszego protokółu z tego posiedzenia. Ten pierwszy protokół z posiedzenia plenarnego Krajowej Rady Narodowej pisany był w mieszkaniu mego brata, Stefana, przy ul. Żelaznej nr 34 m. 2. Pisała go na maszynie żona moja pod kierownictwem członka Prezydium KRN — pseud. „Kamiński", obecnego szefa Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, ob. **Kazimierza Mijala.** Mieszkanie to składało się z trzech pokoi na pierwszym piętrze i było wygodne do pracy.

Protokół pisano parę dni, gdyż liczył on przeszło 100 stron maszynopisu i był robiony w kilku odpisach. Przy tym pragnę zaznaczyć, że w tym mieszkaniu odbywały się posiedzenia z różnymi wybitnymi działaczami politycznymi. Przychodzili tu na posiedzenia i spotkania: **Bolesław Bierut, Władysław Gomułka-Wiesław, Władysław Kowalski, Antoni Korzycki, Kazimierz Mijal** i wielu innych działaczy niepodległościowych.

***

PIERWSZY Krajowy Zjazd Delegatów Stronnictwa Ludowego, który rozpoczął swe obrady w dniu 21 lutego 1944 roku w Warszawie, przy ul. Kopernika 15 m. 14, w którym wzięli m. in. udział ob. ob. **Władysław Kowalski, Antoni Korzycki, Jan Dąb-Kocioł, Wilhelm Garncarczyk, Stanisława Garncarczykowa, Ozga-Michalski, Michał Gwiazdowicz** i wielu innych. Zjazd ten odbywał się przez parę dni z rzędu. Ciąg dalszy tego zjazdu był przy ul. **Krochmalnej** nr 32 oraz przy ul. **Koszykowej** nr 28 m. 34.

Zjazd Stronnictwa Ludowego ze względu na obawę zdekonspirowania odbywał się w kilku punktach, aby nie zgrupować wszystkich działaczy z całego kraju w jedno miejsce.

Na zjeździe zostało powołane nowe kierownictwo Stronnictwa Ludowego zgodnie z pierwszą powziętą uchwałą, która brzmi:

UCHWAŁA PIERWSZA

„Wobec prowadzenia przez dotychczasowe kierownictwo Stronnictwa Ludowego polityki wewnętrznej niezgodnej z interesami mas chłopskich, robotników i pracowników umysłowych, zaś polityki zagranicznej, godzącej w cały naród i Polskę — Zjazd przedstawicieli Stronnictwa Ludowego postanowił odmówić kierownictwu temu dalszego prawa reprezentacji ruchu ludowego.

W związku z tym Zjazd postanawia co następuje:

Wyłonić tymczasowe kierownictwo Stronnictwa Ludowego. Jznać za konieczne powołanie nowego Zarządu Głównego Stronnictwa Ludowego — zarządu, którego działanie byłoby zgodne z wolą i dążeniami zorganizowanych w tym stronnictwie członków i mas chłopskich, a który to zarząd wyrwałby Stronnictwo Ludowe spod wpływów reakcji i przywróciłby mu jego demokratyczno-postępowy charakter. Powołanie takiego zarządu jest pilną koniecznością, jeśli Stronnictwo Ludowe ma prowadzić chłopów do wyzwolenia Polski i do zbudowania wolnego, sprawiedliwego ładu w Polsce oraz zabezpieczenia dobrobytu dla ludu pracującego".

UCHWAŁA DRUGA

„Celem propagowania polityki ludowej zgodnej z całą przeszłościową historią ruchu ludowego, a więc polityki zgodnej z uchwałami Zjazdów i Kongresów Chłopskich czyli polityki zgodnej z dążeniami szerokich mas chłopskich — Zjazd postanawia wydawać pismo pod nazwą „Wola Ludu". A wobec tego Zjazd apeluje do Zarządów Wojewódzkich, Powiatowych, Gminnych, do członków Stronnictwa i do Batalionów Chłopskich o zorganizowanie kolportażu dla „Woli Ludu".

Wobec powziętych uchwał — do Zarządu Głównego Stronnictwa Ludowego weszli: **Władysław Kowalski,** pseud. „Brzeziński"; **Stanisław Kotek-Agroszewski;** jako sekretarz generalny Stronnictwa Ludowego **Antoni Korzycki** — pseud. „Antoni Topolski", następnie jako skarbnik **Aleksander Kaczocha,** pseud. „Józefski" i inni.

Na zjeździe tym postanowiono wydać pismo pod nazwą **„Wola Ludu".** W myśl uchwały powyższej przytoczonej — od nazwy tego pisma określono tę grupę ludową, jako grupę „Woli Ludu". Lokal, w którym dokonano wyboru nowego Zarządu Głównego Stronnictwa Ludowego mieścił się przy ul. Kopernika nr 15.

Na tym przełomowym zjeździe działaczy ludowych z całego kraju opracowano i przyjęto 15 uchwał, które zostały opublikowane w „Woli Ludu" i znane są już czytelnikom. Wybrano nowe kierownictwo Stronnictwa Ludowego, przystąpiono szybko do wydawania własnego organu prasowego. W związku z tym należało pomyśleć o maszynach, lokalach i osobach, które rozprowadzałyby pismo po kraju.

III.

JEDNYM z głównych składów, gdzie rozdzielano nasze pismo, było mieszkanie **Zofii Skwarowej** przy ul. Wroniej nr 18 m. 64. „Wolę Ludu" drukowano wówczas w 5.000 egzemplarzy. Do głównego składu „Woli Ludu" były przywożone również w paru tysiącach egzemplarzy „Rada Narodowa", „Armia Ludowa" i „Niwa". Pisma te były kolportowane po kraju przez naszych kurierów razem. U ob. Zofii Skwarowej, gdzie był skład — mieszkała jeszcze jedna panienka, jej przyjaciółka, której imienia i nazwiska nie pamiętam. Nazywaliśmy ją **„Jasia".** Była ona łączniczką na Warszawę i rozwoziła w Warszawie pisma na punkty, z których następnie rozwożono je w teren. Jedną z głównych kurierek, którą muszę tu wymienić ze względu na jej ofiarność, była **Władysława Pietrzakowa,** obecnie posłanka, która z wielką odwagą i poświęceniem oddawała się tej pracy, wożąc pisma do **Kielc, Masłowa, Staszowa, Częstochowy, Łowicza, Piotrkowa** i wielu innych miejscowości.

Pismo nasze po kraju rozwoziło wiele osób. Między innymi kolportażem w skali centralnej zajmował się także obywatel **Bidowaniec,** obecnie starosta w Ciechanowie, pseud. „Gajowy". Nasze pisma na składzie głównym przy ul. Wroniej nr 18 nie leżały długo, gdyż kurierzy stale byli w drodze i rozwozili je we wszystkie strony kraju.

Również częściowo kolportażem i przechowywaniem prasy nielegalnej „Woli Ludu" zajmował się i **Michał Motylewski,** gospodarz — pochodzący spod Rawy Mazowieckiej.

O głównym składzie naszego pisma nie wiedział nikt prócz mnie i osób, które tam mieszkały i udzielały się pracy konspiracyjnej. Dlatego też do końca okupacji miejsce to nie zostało zdekonspirowane przez okupantów. „Woli Ludu" wyszło 5 numerów. Cztery numery rozeszły się po kraju, zaś piątego numeru nie zdołano już wynieść z tajnej drukarni, gdyż w tym czasie rozpoczęło się tragiczne powstanie warszawskie (pierwszy sierpnia 1944 roku). Z tej też racji nikt nie posiada piątego numeru, choć był wydrukowany.

IV.

NASILENIE pracy konspiracyjnej wzrastało. Zapotrzebowanie prasy podziemnej stawało się coraz większą potrzebą ludności wsi. Dlatego też kierownictwo Stronnictwa Ludowego myślało, aby przystąpić do zmontowania drukarni większej i w lepszych warunkach niż ta, w której drukowano dotychczas. W tym celu został nabyty lokal przy ul. Podwale nr 10 m. 7. Zamieszkał w nim **Stanisław Klimek** i tam właśnie zamierzaliśmy zmontować drukarnię. Mieszkanie to odpowiadało warunkom tajnej drukarni, posiadało bowiem wspaniałą alkowę, otoczoną ze wszech stron grubymi murami, gdzie można było drukować naszą gazetkę w warunkach bardziej bezpiecznych.

Nie doszło jednak do zmontowania tej drukarni z powodu powstania warszawskiego. W mieszkaniu tym zginął nasz działacz ludowy (z zawodu farmaceuta) — Stanisław Klimek, pochodzący z biednej rodziny chłopskiej z województwa kieleckiego.

JEDNYM z miejsc, gdzie często odbywały się posiedzenia i rozmowy — była **ulica Szara nr 1 m. 305.** W lokalu tym składali przysięgę niektórzy ludowi posłowie do KRN. Między innymi: **Jan Kocioł, pseud. „Dąb",** dzisiaj minister rolnictwa i reform rolnych; **Jan Czechowski,** późniejszy członek Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i pierwszy minister sprawiedliwości. W tymże lokalu odbyła się również konferencja pomiędzy **Władysławem Kowalskim i Antonim Korzyckim** z jednej strony, a obywatelem **Chadajem,** członkiem PSL — z drugiej strony. Ob. Chadaj zgodził się wówczas całkowicie na nasze postulaty i uważaliśmy go za swego człowieka, później, jak wiemy, przeszedł do Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W tymże mieszkaniu odbyło się także posiedzenie czołowych ludzi Stronnictwa Ludowego, na którym był również ob. **Janowski,** przewodniczący Krajowej Rady Narodowej, a obecny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, **Bolesław Bierut.** Było to ostatnie posiedzenie kierownictwa SL lewica z kierownictwem KRN — przed wybuchem powstania warszawskiego.

W tymże okresie było już wiadomo, że czołówki wojsk radzieckich podchodzą do Mińska Mazowieckiego. Na tym zebraniu omawiana była sprawa, gdzie powinno się udać

(Dalszy ciąg na str. 4)

W piątą rocznicę pierwszego zjazdu Str. Ludowego „WOLA LUDU"

(Dokończenie ze str. 3)

Główne Kierownictwo Stronnictwa Ludowego. Bo, jak wiadomo, ob. Władysław Kowalski był z ramienia ludowców z „Woli Ludu" członkiem Prezydium KRN, a ja jego zastępcą i jednocześnie przewodniczącym Koła Chłopskiego w Krajowej Radzie Narodowej. W powstaniu warszawskim dom, w którym odbyło się to ostatnie zebranie, został zburzony bombami lotniczymi, a pod gruzami jego znalazło śmierć wielu ludzi (w tym mój brat, Władysław) w dniu 13 września 1944 roku.

Lokal przy ul. **Kruczej nr 8 m. 3** oddawał stronnictwu naszemu także niemałe usługi. Wspomnę tutaj jedno z posiedzeń, na którym byli: ob. **Janowski**, jako przewodniczący KRN, **Stanisław Kotek-Agroszewski, dr Litwin Fr. oraz Jan Czechowski.** Na konferencji tej był obecny przewodniczący KRN **Bolesław Bierut**, ponieważ prowadziliśmy koordynujące rozmowy w sprawie delegacji KRN, która miała z lasów Janowskich z Lubelszczyzny przedostać się przez front na drugą stronę, aby tam połączyć się z wojskami polskimi — z kościuszkowcami, nawiązać kontakt ze Związkiem Polskich Patriotów oraz z rządem Związku Radzieckiego. W skład tej delegacji z ramienia Stronnictwa Ludowego wchodzili: **Stanisław Kotek-Agroszewski, Jan Czechowski i dr Litwin** (wyjazd dra Litwina z Lubelszczyzny nie doszedł do skutku). **Był to istotnie jeden z najważniejszych momentów naszej pracy i w historii ruchu ludowego z czasów okupacji.** Wyjazd delegacji SL, która miała przejść front, odbył się z Dworca Wschodniego dnia 11 czerwca 1944 roku. Kierownikiem delegacji był nieznany wówczas bliżej naszym członkom: ob. Lipski. Był nim **Michał Rola-Żymierski**, obecny Marszałek Polski, który, jak sobie dziś przypominam, rozmawiał z nami z humorem.

Do odjazdu na Dworzec Wschodni odprowadzałem osobiście naszą delegację. Marszałka Żymierskiego na dworzec odprowadzał **„Ignac" Loga-Sowiński**, który zorganizował odjazd. Po delegację naszą z Lubelszczyzny przybyły kurierki. Delegacja nasza wyruszyła z okolic lasów Janowskich na samolocie dnia 28 czerwca 1944 roku w nocy. W momencie jednak, gdy samolot wzbijał się w górę — spadł na skutek defektu w motorze z niewielkiej wysokości. W wypadku został ranny Jan Czechowski oraz potłuczony ob. Kotek-Agroszewski, zaś **Marszałek Żymierski wyszedł bez szwanku.** Należało wówczas czekać i nawiązywać nowy kontakt ze swoimi po drugiej stronie frontu, aby nadesłano w inne miejsce drugi samolot. Opisy tej sprawy są już znane, więc nie będę tego powtarzał. Dodam tylko, że delegacja nasza wyleciała następnym samolotem w niedługim czasie (5 lipca 1944 r. nad ranem z lasów Lipskich) i tym razem dojechała do celu, **spełniając dobrze swój obowiązek.**

V.

NIEMAŁO też usług oddawał lokal przy ul. **Koszykowej nr 28 m. 34**, w którym dość często odbywały się spotkania działaczy Stronnictwa Ludowego i miały miejsce kontakty z przedstawicielami innych ugrupowań stronnictw demokratycznych, zasiadających w KRN. W tymże lokalu był omawiany **pierwszy program lecznictwa w Polsce**, a więc program nowego Ministerstwa Zdrowia, które miało powstać w nowej Polsce Ludowej. W lokalu tym spotykaliśmy się także z przedstawicielami Polskiej Partii Robotniczej. Przybywał tu także na spotkania obecny Prezydent R. P. pod pseudonimem **„Tomasza"; płk Chełchowski**, pseud. „Hilary"; towarzyszka **Kozłowska — „Ola", Weber** — pseud. „Andrzej"; z ludowców: ob. ob.: **Władysław Kowalski, Antoni Korzycki, Kaczocha, Gwiazdowicz** i wielu innych. Odbywały się tu zebrania Koła Chłopskiego przy KRN. Przyjeżdżali tu chłopi z terenu, jak **Józef Blak** z Krakowa, ob. **Dziedzic, Kochański, ob. Ludwik Liberzbach** (zginął w Lubelskiem) i inni. Na Koszykowej, w tymże lokalu złożyli przysięgę jako posłowie do KRN ob. ob.: Kaczocha i Kotek-Agroszewski.

W mieszkaniu tym przebywałem w drugim miesiącu powstania warszawskiego, we wrześniu i październiku — to jest do załamania się powstania i wyjścia z Warszawy, które nastąpiło w dniu 3 października 1944 roku.

Dom ten został spalony przez Niemców już po upadku powstania.

Przy ul. **Węgierskiej nr 19** odbyło się również kilka posiedzeń. Między innymi przysięgę posła do KRN złożył tu na moje ręce Stefan Rękas — obecnie poseł i prezes Zarz. Woj. SL w Kielcach.

Mieliśmy do naszej dyspozycji wiele innych punktów lokalowych; nie narzekaliśmy na ich brak. Wspomnę więc ulicę Marszałkowską nr 42, pokój pielęgniarski, jako podręczny lokal na spotkania. Niemałe usługi oddała lecznica przy Marszałkowskiej 96, w której wielu rannych bojowców z Gwardii Ludowej oraz BCh było opatrywanych, bądź też dokonywane były zabiegi operacyjne. **Leczono tu żołnierzy-partyzantów z grupy „Kuby"**, którzy działali najczęściej w okolicach linii kolejowej Skierniewice — Żyrardów — Warszawa. Jak wiadomo „Kuba" był wtedy postrachem Niemców na tym terenie. Również do tej lecznicy przenoszono z różnych szpitali materiały do robienia granatów. Materiały te były przenoszone na punkt lecznicy — skąd płk Sęk-Małecki lub też ktoś wprowadzony z jego polecenia, zabierał te materiały do właściwego użytku.

VI.

PRZY ulicy Kazimierzowskiej 69/13, w mieszkaniu ob. **Poczmańskiego**, złożyli na moje ręce przysięgę jako posłowie do Krajowej Rady Narodowej: ob. **Wilhelm Garncarczyk, pseud. „Doman" i Stanisława Garncarczykowa** — pseud. „Danuta", dzisiaj posłowie.

Między innymi korzystającymi z tego punktu kontaktowego był dowódca partyzantów z Lubelskiego i Kieleczczyzny **„Mietek"**, obecnie **generał Moczar** i wojewoda w Olsztynie. Ówczesny płk Moczar przybył tu ze swym kolegą (nazwiska nie pamiętam), który otrzymał misję od Naczelnego Dowództwa Armii Ludowej — by objąć kierownictwo nad oddziałami partyzanckimi na terenie województwa kieleckiego. W związku z tym zapoznałem w wymienionym lokalu generała Moczara z Wilhelmem Garncarczykiem, jako przewodniczącym konspiracyjnej wówczas Wojewódzkiej Rady Narodowej na województwo kieleckie, aby razem na tym terenie sprawowali władzę ludową, organizowali nasze siły zbrojne i prowadzili nieubłaganą walkę z Niemcami.

Te bardziej szczegółowe dane o niektórych naszych konspiracyjnych lokalach jak również odbytych konferencjach, spotkaniach się itp. — podałem z uwagi na to, że dla wielu osób z działaczy-ludowców są to fakty bliżej nieznane. Uległem więc namowom wielu naszych kolegów i przyjaciół, którzy doradzali mi, abym napisał parę wspomnień o pracy i działalności naszej grupy „Woli Ludu" i także słów kilka o Centralnej Technice.

Są to fragmentaryczne dane, które dla historyka chcącego opracować dzieje ruchu ludowego z okresu okupacji, mogą być ciekawymi przyczynkami.

Ministerstwo Zdrowia wzywa

do walki z grypą

Wobec szerzącej się epidemii grypy Ministerstwo Zdrowia zwołało w dniu 17.II.1949 r. konferencję z udziałem przedstawicieli ministerstwa, świata nauki, Ubezpieczalni Społecznej, Wojska, „SP" oraz Państw. Przedsiębiorstwa „Centrosan".

Celem konferencji było przedsięwzięcie kroków dla zapewnienia chorym pomocy lekarskiej, dostarczenia leków oraz przygotowania miejsc w szpitalach dla cięższych przypadków choroby z powikłaniami.

Ministerstwo Zdrowia podaje do wiadomości szerokich warstw społeczeństwa, że grypa jest chorobą zakaźną, przenoszącą się bardzo łatwo drogą tzw. zakażenia kropelkowego poprzez powietrze, przy kaszlu, kichaniu itp. Zarazki grypy są niedawno wykryte wirusy i nad dalszym ich badaniem pracuje Państwowy Zakład Higieny w Warszawie.

W dobie obecnej nie ma jeszcze dostatecznych środków zapobiegawczych przeciw grypie, jedynym racjonalnym środkiem jest uniknięcie zakażenia.

Ministerstwo Zdrowia podkreśla, że przy normalnym przebiegu choroby stosowanie tak chętnie używanych sulfamidów lub penicyliny jest bezskuteczne. Natomiast przy powikłaniach choroby — stosować je należy jedynie pod ścisłą kontrolą lekarską.

W obliczu epidemii Ministerstwo Zdrowia wzywa ludność, aby we własnym interesie unikała, w miarę możności, przebywania w wielkich skupiskach, gdzie jest duża łatwość zakażenia.

Program uroczystości inauguracyjnych

Roku Chopinowskiego

W lokalu Związku Muzyków odbyła się konferencja prasowa, na której wicemin. kultury i sztuki J. Grosicki poinformował dziennikarzy o programie obchodów, otwierających Rok Chopinowski oraz omówił najważniejsze prace i imprezy, zainicjowane przez komitet Roku Chopinowskiego.

Uroczysta inauguracja Roku Chopinowskiego nastąpi w poniedziałek dn. 21 bm. W części artystycznej uroczystości wystąpi Henryk Sztompka z recitalem fortepianowym, na program którego złożą się następujące utwory Fryderyka Chopina: nokturn des-dur opus 27, mazurek as-dur opus 14, mazurek cis moll opus 50, polonez es-moll opus 26, scherzo b-Moll opus 31.

W skład Komitetu Honorowego Roku Chopinowskiego wchodzą: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Komitetu, marszałek Sejmu — Władysław Kowalski, członek Rady Państwa — Henryk Kołodziejski, członek Rady Państwa — Józef Niećko, min. obrony narodowej marszałek Polski — Michał Żymierski, min. spraw zagr. — Zygmunt Modzelewski, min. kultury i sztuki — Stefan Dybowski, min. oświaty — Stanisław Skrzeszewski, min. odbudowy — Michał Kaczorowski, I wicemin. obrony narodowej — Marian Spychalski, prezydent m. st. Warszawy — Stanisław Tołwiński, członek KCPZPR — Jerzy Albrecht, przewodniczący Klubu Parlamentarnego PZPR Oskar Lange, przewodniczący Klubu Parlamentarnego SL — Jan Grubecki, przewodniczący Klubu Parlamentarnego SD — Wincenty Rzymowski, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Str. Pracy — Damazy Tilgner, przewodniczący CKZZ — Edward Ochab, przewodniczący ZSCh — Stefan Ignar, prezes Rady Stowarzyszeń Artystycznych — Karol Kuryluk, prezes Związku Kompozytorów Polskich — Zygmunt Mycielski, prezes Związku Zawodowego Literatów — Leon Kruczkowski, dyr Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze" — Tadeusz Wygiński, kompozytor — Ludomir Różycki, literat — Jarosław Iwaszkiewicz, laureaci państwowych nagród artystycznych, przyznanych na r. 1949, muzycznej — Bolesław Woytowicz, literackiej — Lucjan Rudnicki, plastycznej — Ksawery Dunikowski, teatralnej — Leon Schiller, przodownicy pracy z okolic Żelazowej Woli, miejsce urodzenia Chopina, Zofia Lenart — fabr. w Chodakowie, Władysław Sendkiewicz — fabr. w Chodakowie, Czesław Urban — Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Strojcu, przodownicy pracy w przemyśle: Antoni Bart — huta „Baildon" — Katowice, Wacław Dubel — Elektrownia Warszawska, Felicja Frąckiewicz — E. Wedel — Warszawa, Józef Grzelak — Elektrownia Warszawska, Józef Lewandowski — „Beton-Stal" trasa W—Z — Warszawa, Czesław Michałek — H. Cegielski — Poznań, Franciszek Morenc — „A. Marciniak" — Okęcie-Warszawa, Bronisława Świtoniakowa — Państw. Zakłady Przemysłu Bawełnianego nr 1 Łódź, Jan Wójtecki — Stowarzyszenie Mechaników — Pruszków, Czesław Zieliński — kopalnia „Wieczorek" — Katowice; przodownicy pracy w rolnictwie: Franciszek Ciupa — Gromada Stobiecko, pow. Radomsko, Franciszek Janor — gromada Gołkowice, pow. Nowy Sącz, Józef Kielin — gromada Magierów, pow. Busko, Antoni Krakowiak — gromada Bugaj, pow. Sandomierz, Filomena Krzykawska — gromada Dobieszowice, pow. Będzin, Wacław Mitrus — gromada Sójka, pow. Kutno, Aniela Paszkiewicz — gromada Dębno, pow. Sanok, Józef Radoń — gromada Wapowice, pow. Przemyśl, Władysław Syzdek — gromada Skołyszew, pow. Jasło, Anna Wiłkowska — gromada Dywaty, pow. Olsztyn.

W Żelazowej Woli zorganizowana zostanie w dniu 22 bm. uroczysta akademia, transmitowana na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

W tym samym dniu wieczorem w sali „Roma" odbędzie się koncert chopinowski z udziałem wybitnych pianistów polskich J. Ekiera i Z. Drzewieckiego. J. Ekier wykona koncert E-moll opus 11, Z. Drzewiecki F-moll opus 21. Radio Polskie nadawać będzie wieczorem dnia 22 bm. reportaż z uroczystości inauguracyjnych Roku Chopinowskiego na wszystkie rozgłośnie polskie. Audycja ta transmitowana będzie przez szereg rozgłośni zagranicznych.

Omawiając cykl koncertów „żywego wydania" utworów Chopina, wiceminister Grosicki oświadczył, że przewiduje się nagranie 150 tys. płyt gramofonowych, na których utrwalone zostanie ok. 60 utworów Chopina, wykonanych przez wybitnych pianistów polskich, biorących udział w koncertach „żywego wydania". Najpopularniejsze utwory nagrane na płytach będą rozesłane do świetlic fabrycznych i wiejskich.

W ramach audycji okolicznościowych przewidziano zorganizowanie 8-miu koncertów historycznych, z których 5 odbędzie się w kraju, a 3 w Londynie i w Paryżu. W koncertach zagranicznych uczestniczyć będą polscy pianiści.

Rok Chopinowski pozostawi trwałe osiągnięcia w dziedzinie kultury muzycznej. Do osiągnięć tych należeć będzie niewątpliwie wydanie dzieł wszystkich Chopina, obejmują ce 26 zeszytów. Mutacje tego wydawnictwa zredagowane zostaną w ilości po 5 tys. egzemplarzy w językach rosyjskim, francuskim i angielskim.

Akcja stypendialna organizowana w ramach Roku Chopinowskiego, w związku z podjętą przez Warszawską Średnią Szkołę Muzyczną i Związek Samopomocy Chłopskiej akcją wyławiania młodocianych talentów muzycznych, pozwoli na zapewnienie trwałej nauki kadrom przyszłych muzyków, rekrutujących się ze środowisk robotniczych i wiejskich.

Pałace i parki

na cele użyteczności publicznej

W majątkach rolnych przeznaczonych do trwałej administracji Państwowych Gospodarstw Rolnych znajdują się pałace i dwory, które wraz z przyległymi parkami mogą być bez szkody dla gospodarstw rolnych wyłączone na cele użyteczności ogólnej, jak np. na **uniwersytety ludowe, ośrodki szkoleniowe, domy dla starców, inwalidów, sierocińce, domy zdrowotne, wypoczynkowe itp.** W związku z tym Min. Rolnictwa i RR zarządziło sporządzenie wykazów obiektów, w których znajdują się pałace ewentualnie inne budowle i urządzenia zbędne dla gospodarstwa rolnego.

Urzędy wojewódzkie zainteresują tymi obiektami miejscowe organizacje kulturalno - oświatowe, społeczne oraz związki zawodowe i w porozumieniu z Regionalnymi Dyrekcjami Planowania Przestrzennego opracują projekt **przydziału poszczególnych obiektów właściwym organizacjom czy związkom zawodowym.**

Nowe zarządzenie przyczyni się do celowego wykorzystania pałaców i parków na terenie majątków.

Robotnik wynalazcą

Czesław Sokalski, pracownik kolejowy z Chełma, wynalazł przyrząd do skręcania linek z przewodów o różnych przekrojach. Przy zastosowaniu tego przyrządu dotychczasowa wydajność pracy zwiększa się o 500 proc.

RADIO

WTOREK 22 lutego

5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.30 Muz. 7.20 Prasa. 8.30 „Stare i nowe" — Rudnickiego. 9.15 Inform. 9.20 PCK. 11.00 Akademia z okazji Roku Szopenowskiego. 11.40 Kronika Węgier. 12.20 Na swojską nutę. 12.45 sprawy chłopskie. 15.25 Kronika. 15.30 Dla dzieci. 15.55 Pogadanka. 16.30 Dla młodzieży: Rok Szopenowski. 16.45 Przegląd wyd. 16.50 Muzyka. 17.45 język ros. 18.15 O Armii Radzieckiej. 18.30 Muzyka — Chopin, przemówienie Prezydenta R.P. 19.00 Koncert. 21.00 „W rocznicę Rewolucji Lutowej". 21.20 Koncert. 22.45 i 23.10 Muzyka taneczna.

»BACUTIL« w akcji »H«

W ostatnim roku trzyletniego państwowego planu gospodarczego na czoło wysuwa się sprawa przyśpieszenia rozwoju rolnictwa — zwłaszcza na odcinku hodowlanym.

Uchwała Rady Ministrów z 28 stycznia br. w sprawie podniesienia produkcji zwierzęcej daje małoi średniorolnym chłopom możliwość prowadzenia hodowli na zasadach opłacalności.

W batalii o mięso i tłuszcze zwierzęce decydować będzie jednak nie tylko ilość sztuk bydła, — lecz nadto ich mięsność, wartość tłuszczowa, mleczność krów itp. stąd wypływa konieczność **ilościowego i jakościowego** rozwoju produkcji paszowej.

Nezmiernie cenną pożywką — ze względu na dużą zawartość białka — zadawaną dla bydła, świń i drobiu bezpośrednio, lub jako domieszka są mączki mięsno - kostne i mięsne. Skład mączki mięsno - kostnej: 65 proc. białka — 7 proc. tłuszczu — 7-10 proc. wilgoci oraz 22 proc. popiołu. Popiół z kolei zawiera m. in. około 1,5 proc. soli kuchennej, 19 proc. fosforanów oraz 1 proc. piasku.

Jak wiadomo mączki mięsno - kostne powstają przy przeróbce padliny w specjalnie dla tych celów przeznaczonych zakładach utylizacyjnych. Poza mączkami mięsno - kostnymi otrzymujemy z przeróbki tłuszcze zwierzęce, skóry, włosie, kopyta, racice i rogi.

Jest rzeczą naukowo i praktycznie stwierdzoną, iż w hodowli zwierząt następuje naturalny ubytek zwierząt gospodarskich w mniej więcej określonym stosunku do stanu pogłowia tych zwierząt. W warunkach polskich przeciętna roczna śmiertelność naturalna wynosi w przybliżeniu 4 proc. koni, 1 proc. bydła rogatego, 11 proc. cieląt, 4,5 proc. świń i 3,5 proc. owiec i kóz. Oczywiście na wypadek pomorów i epidemii wyżej podane liczby podlegać muszą odpowiednio powiększeniu, jak również w tym wypadku, gdy w danym kraju znajduje się znaczniejsza ilość zwierząt niezaklimatyzowanych.

Biorąc pod uwagę planowy stan pogłowia zwierząt w 1949 r. — trzeba się liczyć przy uwzględnieniu podanego wyżej stosunku śmiertelności, iż w ciągu 1949 r. ogólna masa surowcowa, która mogłaby być przeznaczona do przerobu w zakładach utylizacyjnych wyniesie około 46 tysięcy ton. Masa ta racjonalnie przerobiona może dostarczyć gospodarstwu narodowemu ok. 2,5 tys. ton tłuszczu technicznego oraz ok. 11,5 tys. ton mączek pastewnych, przy wydajności z surowca 5 proc. tłuszczu i 25 proc. mączki. Należy również uwzględnić, iż z padliny tej uzyska się ponadto skóry, włosie, kopyta, racice i rogi.

Orientacyjna wartość podanych wyżej artykułów, uzyskanych z przerobu padliny, konfiskat i odpadków wynosiłaby ponad 1 miliard złotych.

Fakt, iż z tych odpadków zwierzęcych i z tych zwierząt padłych można uzyskiwać tak poważne rezultaty w drodze przerabiania ich w zakładach utylizacyjnych nakazuje zwrócenie większej uwagi na to zagadnienie, niż to miało miejsce dotychczas.

Ale nie tylko od strony gospodarczej zagadnienie to jest doniosłe. Ma ono również olbrzymie znaczenie z punktu widzenia sanitarno - weterynaryjnego. Padłe zwierzęta, o ile nie zostaną we właściwy sposób usunięte lub unieszkodliwione, stają się źródłem rozsadnictwa różnych chorób niebezpiecznych dla ludzi i zwierząt. Przerób padłych zwierząt i konfiskat w zakładach utylizacyjnych zapobiega roznieseniu zarazków chorobowych, gdyż samo źródło zarazków zostaje unieszkodliwione przez proces gotowania padliny w odpowiedniej temperaturze i przy odpowiednim ciśnieniu.

Z tych to przyczyn gospodarczej i sanitarno - weterynaryjnej natury poszczególne kraje, a w szczególności kraje o wyższym poziomie hodowli zwierząt, starają się zainstalować taką sieć zakładów utylizacyjnych aby przerobić w nich możliwie wszystkie padłe zwierzęta i konfiskaty rzeźniane.

W Polsce przedwojennej zagadnienie to nie znajdywało specjalnego zrozumienia. Istniały wprawdzie tu i ówdzie lepiej lub gorzej urządzone zakłady utylizacyjne, budowane raczej przypadkowo, niż według z góry określonego planu. — lecz w zasadzie sprawa usuwania i przerobu padliny pozostawiona była rakarzom. Istnieje wprawdzie przepis w rozporządzeniu z 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, iż „gminy ponoszą koszty usuwania i niszczenia zwłok oraz odpadków jako też koszty utrzymania grzebowisk". — w praktyce jednak obowiązki te wykonywane są na zlecenie gmin przez rakarzy, z którymi gminy posiadają odpowiednie umowy. Okres powojenny przyniósł pewne zmiany w tym zakresie. Na terenie Ziem Odzyskanych uzyskaliśmy zadowalający ilościowo stan zakładów utylizacyjnych, jakkolwiek zostały one w wielu wypadkach zniszczone i rozszabrowane. Aparatura z niektórych zakładów częściowo zniszczonych, może być jednakże przeniesiona do województw centralnych lub wschodnich, uwzględniając, że właśnie w tych częściach kraju istnieje zupełny brak zakładów utylizacyjnych.

I tak: w województwie białostockim „BACUTIL" planuje uruchomić z początkiem 1949 roku 1 zakład utylizacyjny, w woj. gdańskim czynne są 4 zakłady; w woj. łódzkim — 3 zakłady; w woj. pomorskim — 2 zakłady; w woj. poznańskim — 3 zakłady; w woj. olsztyńskim — 2 zakłady; w woj. śląsko-dąbrowskim — 5 zakładów; w woj. warszawskim „BACUTIL" prowadzi 1 zakład, a drugi przeznacza do budowy w 1949 r.; w woj. wrocławskim czynne są 4 zakłady, a jeden przeznaczony przez „BACUTIL" do odbudowy w 1949 r.

Wymieniliśmy jedynie zakłady utylizacyjne wyposażone w odpowiednią aparaturę do przerobu padliny i konfiskat na tłuszcze i mączki pastewne. Pominięte zostały rakarnie, których w ruchu obecnie znajduje się około 700, zwłaszcza w województwach poznańskim i pomorskim, jak również te utylizatory przy rzeźniach, które w zasadzie przerabiają tylko skonfiskowane i zepsute mięsa z terenu danej rzeźni.

Należy tu nadmienić, iż oprócz wymienionych wyżej zakładów czynnych i przygotowywanych obecnie do uruchomienia w najbliższym czasie istnieje szereg zakładów nowoczesnych, lecz nieczynnych z uwagi na zniszczenia, jakim uległy one w czasie wojny. Odnosi się to specjalnie do województw wrocławskiego, szczecińskiego i olsztyńskiego.

Obecnie z roku na rok następuje duża poprawa na tym odcinku. Wystarczy wspomnieć, iż „BACUTIL" uruchomił w 1946 r. jeden zakład, w 1947 r. 2 zakłady, a w 1948 r. uruchomił 6 zakładów utylizacyjnych, w 1949 r. planuje uruchomienie przynajmniej dalszych 6 zakładów. Niemniej jednak istniejąca ilość zakładów jest bezwzględnie niewystarczająca. Jeśli się weźmie pod uwagę, iż 1 zakład utylizacyjny powinien obsługiwać w zasadzie najwyżej 3 powiaty, to jasne jest, że brakuje nam około 70 takich zakładów, przy czym trzeba wziąć pod uwagę, iż obecnie województwa centralne i wschodnie albo zupełnie, albo prawie zupełnie nie mają tych zakładów.

Wybudowanie i urządzenie tych zakładów oraz zaopatrzenie ich w środki transportowe wymaga olbrzymich środków finansowych, toższ nie może ono być rozwiązane od razu; niemniej jednak jest rzeczą konieczną ustalenie już obecnie programu utylizacyjnego, a w szczególności planu rozmieszczenia zakładów utylizacyjnych w kraju z wykazaniem, w jakich miejscowościach zakłady utylizacyjne powinny być najpierw uruchomione.

W oparciu o ten program powinny być budowane i uruchamiane szybko nowe zakłady utylizacyjne, aby zapobiec marnotrawstwu na odcinku zużytkowania padliny i konfiskat rzeźnianych, a gospodarstwo narodowemu dostarczyć wysokowartościowych białkowych pasz w postaci mączek mięsokostnych i tłuszczów technicznych, których to artykułów nie posiadamy w dostatecznej ilości na pokrycie istniejącego zapotrzebowania.

Akcja rozbudowy sieci zakładów utylizacyjnych nabiera obecnie specjalnego znaczenia na tle potrzeb paszowych.

Każdy nowy zakład utylizacyjny — to zwiększone możliwości produkcji najcenniejszej paszy białkowej, a to z kolei zwiększenie hodowli świń, bydła i drobiu.

ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

WALNY ZJAZD W BIELSKU

W Bielsku odbył się III Walny Statutowy Zjazd SL przy udziale ponad 180 delegatów. W zjeździe uczestniczyli: sekr. pow. CK PZPR **Wałołko**, starosta — **Pudełko**, przew. PRN — **Lenczewski**, przedstawiciel wojska oraz kurs kierowniczek dziecińców CHTPD.

Referat wygłosił sekr. woj. zarz. SL — **Dragan**. W dyskusji brało udział 20 osób. Wybrano nowy zarząd: prezes — **St. Głąb**, wiceprezesi: **Józef Wyrobek i Jadwiga Sokołowska**, sekr. — **J. Żuchowski**, skarb. — **Wl. Boczkowski.**

Przybyli na zjazd chłopi postanowili kontynuować nadal walkę klasową na wsi aż do całkowitej likwidacji wyzyskiwaczy, spekulantów i kombinatorów wiejskich, spotęgować hodowlę bydła i trzody chlewnej oraz brać żywy udział w pracach Gminnych Rad Narodowych, Zw. Sam. Chłopskiej, gminnych spółdzielni, jak również tępić analfabetyzm oraz pogłębiać sojusz chłopsko-robotniczy.

Uczestnicy zjazdu przesłali też telegram do zastępcy sekretarza generalnego NKWSL — posła **Aleksandra Juszkiewicza:**

„Zebrani chłopi na trzecim walnym zjeździe SL w Bielsku przesyłają Ci ob. pośle jako reprezentantowi naszego okręgu w Sejmie RP, chłopskie pozdrowienia i wyrazy uznania za niezmordowaną pracę w rozbudowie i utrwalaniu radykalnego ruchu ludowego".

Prezydium zjazdu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. MACIEJOWSKI i (js). O odsłonięciu sztandaru w Słupsku pisaliśmy w n-rze 41 „Dzien. Lud.".

RYSZARD LUDWICZEK — Mława. Podania do szkół dla sędziów i prokuratorów należy pisać do Ministerstwa Sprawiedliwości— przesyłając je do Wydziału Prawnego NKWSL, Warszawa, Bagatela 12. Załączyć metrykę urodzenia, życiorys, świadectwo szkolne. Pożądana opinia władz partyjnych, ZSCh lub organizacji młodzieżowej.

Przemysł konserwowy w akcji »H«

Zaaprobowane przez Sejm Ustawodawczy, a powzięte ostatnio przez Rząd uchwały, których myślą przewodnią była troska o podniesienie nie nadążającej za innymi działami, produkcji zwierzęcej, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie całego społeczeństwa.

Rząd na podniesienie ogólnego stanu produkcji zwierzęcej przeznaczył znaczne sumy pieniędzy sięgające miliardów złotych. Sumy te, które winny trafić przede wszystkim do mało- i średniorolnych gospodarstw, przeznaczone zostały na pomoc finansową przy zakupie materiału hodowlanego i użytkowego, na pomoc w utrzymaniu tego materiału; na zastosowanie na warunkach ulgowych masowych szczepień ochronnych; na zracjonalizowanie pomieszczeń inwentarskich; na rozbudowanie aparatu państwowej służby agronomicznej; na pokrycie ulg podatkowych; na premie dla tych, którzy wykażą się dodatnimi rezultatami swojej pracy nad podniesieniem produkcji itd.

Wszystkie te poczynania w kierunku podniesienia produkcji zwierzęcej określone zostały powszechnie znaną nazwą akcji hodowlanej tak zwanej akcji „H".

W oparciu o akcję „H" rozpoczęta została akcja kontraktowania trzody chlewnej gwarantująca stabilizację na mięsnym rynku. Akcja kontraktowania trzody chlewnej obejmuje dwa rodzaje kontraktów. Kontraktowane są świnie słoninowe dla zaopatrzenia kraju w tłuszcz, oraz świnie przemysłowe typu bekonowego. Rolnik zatem będzie miał możność zawarcia kontraktu na świnie słoninowe albo na bekonowe, zależnie od indywidualnych warunków jego gospodarstwa, umiejętności lub upodobań.

Przemysł Konserwowy w stosunku do surowca bekonowego, przeznaczonego na przerób stawia szereg wymagań, którym ten surowiec winien odpowiadać. Doświadczenia wykazują, że 80% elementów, składających się na jakość wyprodukowanego „bekoniaka" powstaje w zagrodzie rolnika, zależnie od właściwego doboru rasy, od odpowiedniego żywienia i pielęgnacji, od chronienia przed chorobami, od sposobu dostawy, który zabezpieczyłby surowiec — żywiec przed pokaleczeniem i pobiciem itp., a tylko 20% tych elementów zależy od metod obróbki technicznej w bekoniarni. Za wyprodukowany bekon dobrej jakości, którą określa się odpowiednimi klasami ustalanymi po uboju, rolnik może otrzymać premię dochodzącą do 25 zł za 1 kg żywca, za sztukę dostarczoną w ramach kontraktu. Niezależnie od premii za klasę, rolnik dostarczający do przetwórni trzodę chlewną kontraktowaną korzysta z ulg podatkowych oraz ma pierwszeństwo w zaopatrzeniu w pasze potrzebne do odpowiedniego żywienia tucznika bekonowego. Cenę zasadniczą za zakontraktowaną świnię bekonową otrzymuje rolnik wg ustalonego cennika.

W ramach akcji „H" prowadzonej przez Min. Rol. i R. R. za pośrednictwem zespołu inspektorów i instruktorów tereny objęte kontraktowaniem trzody chlewnej bekonowej zasilane są odpowiednim materiałem hodowlanym i użytkowym odpowiedniego typu. Projektowane jest stawianie na punktach kopulacyjnych knurów zarodowych o typie bekonowym, co będzie miało duże znaczenie na poprawienie jakości świń tego typu.

Jednocześnie projektuje się systematyczne wycofywanie z zakontraktowanych dostaw bekonowych maciorek o wybitnie bekonowym pokroju i umieszczanie ich jako materiał rozpłodowy w gospodarstwach rolnych. Wartość, jaką uzyska rolnik z prosiąt w przeciągu roku, opłaci mu przynajmniej dwukrotnie koszt nabycia maciorki.

Dla podtrzymania oraz podniesienia jakościowego stanu pogłowia bekonowego rozlokowuje się w terenie maciorki hodowlane systemem łańcuszkowym, który polega na tym, że rolnik otrzymujący maciorkę (loszkę) winien z pierwszego miotu postawić do dyspozycji 2 maciorki dla dalszego rozstawienia.

Aparat instruktorski poza pracami hodowlanymi jest do dyspozycji rolnika przy udzielaniu mu rad i wskazówek odnośnie prawidłowego żywienia i pielęgnacji trzody chlewnej bekonowej.

W celu przeprowadzenia akcji kontraktowania trzody chlewnej bekonowej zorganizowany został specjalny aparat, który przy ścisłej współpracy z państwową służbą agronomiczną oraz aparatem spółdzielczym, pracuje nad przygotowaniem surowca dla poszczególnych przetwórni na „plantacjach bekonowych". Z doświadczenia jest znanem, że bezpośredni wpływ fabryki na zagadnienia produkcji trzody chlewnej i związanej z nią hodowli jest koniecznością i to tym większą, że przemysł bekonowy musi dbać nie tylko o ilość surowca, ale i o jego jakość, na którą wpływa właściwa selekcja materiału, sposób żywienia, pielęgnacji żywca itp.

Najniższą jednostką organizacyjną jest asystent kontraktacji (instruktor rejonowy) zazwyczaj chłop małorolny, o dużym kredycie moralnym, a jednocześnie o kwalifikacjach zawodowych (przynajmniej niższe wykształcenie rolnicze). Instruktorzy rejonowi podlegają podinspektorowi sprawującemu pieczę nad całym zapleczem przetwórni - bekoniarni.

Asystent i podinspektor są pracownikami przetwórni, fachowo pod legającymi inspektorowi obwodowemu, działającemu na terenie 5 — 6 plantacji bekonowych, tj. 5 — 6 bekoniarni.

Całość akcji koordynuje i rozplanowuje komórka centralna przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Konserwowego działająca w ścisłym kontakcie z odpowiednimi organami Min. Rol. i RR oraz Centrali Mięsnej.

Na zakończenie podkreślić należy, że wyniki prowadzonych w/w akcji uzależnione są od planowej organizacji oraz kwalifikacji moralnych i zawodowych pracownika, bez różnicy na sprawowaną przezeń funkcję.

Polska zdwoiła wkład do akcji
pomocy dzieciom

Główny Zarząd Międzynarodowego Funduszu Doraźnej Pomocy Dzieciom ogłosił, iż Polska złożyła na cele Funduszu dalsze 156.000.000 złotych, co w przeliczeniu wynosi 390.000 dolarów.

W ten sposób ogólny wkład Polski łącznie z zeszłoroczną składką wynosi 750.000 dolarów. Dar Rządu Polskiego z 1948 r. posłużył do zakupu i wysyłki 1.000 ton cukru dla dzieci w krajach wschodniej i centralnej Europy oraz do pokrycia kosztów związanych z transportem przesyłek UNICEF-u z Gdyni poprzez Polskę do Węgier, Rumunii i Bułgarii.

Zarząd składający się z przedstawicieli 26 krajów, którego przewodniczącym jest delegat Polski dr Ludwik Rajchman, przydzieli nowy dar innym krajom wspierany przez UNICEF.

Dalsze dary dla Funduszu wpłynęły z Czechosłowacji, Nowej Zelandii, Jugosławii i Francji, które łącznie z darem Polski wynoszą 1.500.000 dolarów.

Zniszczone mosty i drogi w pow. strzeleckim zostały odbudowane

Pieczę nad drogami i mostami każdego powiatu sprawuje — jak wiadomo — Państwowy Zarząd Drogowy. Kieruje on budową dróg i ich konserwacją. Powiat strzelecki — podobnie jak wszystkie powiaty Ziemi Lubuskiej — ma gęstą sieć dróg bitych. Jest ich w omawianym powiecie 337 km i to przeważnie tłucznio wych. Drogi te znajdowały się w chwili przejmowania ich przez administrację polską w opłakanym stanie. Zarząd Drogowy, kierowany przez wytrawnego fachowca, inż. Popiela, doprowadził do porządku przede wszystkim drogi państwowe, jako ważniejsze arterie komunikacyjne, a częściowo naprawił samorządowe (z powodu zbyt małych kredytów, przeznaczonych na te cele).

Dużo zrobiono też przy budowie mostów, uwzględniając przede wszystkim mosty na Noteci. Już w 1947 roku został odbudowany most w Drezdenku, a następnie w Trzebiczy. Z kolei wyremontowano most w Dobiegniewie na rzece Nierzenicińce. W ostatnich dniach został oddany do użytku most zwodzony w Gościmiu. Duży wkład w odbudowę wymienionych mostów wniosła miejscowa ludność, zwłaszcza przy zwózce budulca i wbijaniu pali. Budowa sposobem gospodarczym okazała się tańsza. Oszczędzono bowiem według urzędowego kosztorysu około 1 mil. złotych.

Z prac o charakterze inwestycyjnym wykonano w ubiegłym roku 2,5 km nawierzchni asfaltowej i wyłatano 23,432 m² nawierzchni tłuczeniowej. Plan wykonano w 106 proc.

Ciekawą inowację wprowadził Państw. Zarząd Drogowy w walce z zaspami śnieżnymi na drogach. Założył bowiem na drodze państwowej Kostrzyn — Wałcz — 1 km żywopłotu ochronnego szerokości 6 m. Wszystkie maszyny drogowe i środki transportowe ściągnięto z różnych za kamarków i dróg w powiecie i wyremontowano je we własnym zakresie.

Dzięki temu Państw. Zarząd Drogowy posiada obecnie dostateczną ilość maszyn i środków transportowych potrzebnych do należytej konserwacji, a nawet budowy nowych dróg.

B. Gorajski

Muszą być zradiofonizowane wszystkie wiejskie szkoły w powiecie szamotulskim

(B) Zagadnienie radiofonizacji szkół łączy się bezpośrednio z ich elektryfikacją. W powiecie szamotulskim, jest 26 szkół zelektryfikowanych, z tego 7 szkół w miastach i 19 we wsiach. Z tej liczby 20 szkół — mając przeważnie po jednym tylko głośniku — odbiera audycje z radiowęzła.

Szkoła w Chojnie, w małej i ubogiej wiosce gminy Wronki, posiada własny, czynny odbiornik radiowy. Jest to nagroda, jaką tamtejsza młodzież szkolna otrzymała, biorąc udział w konkursie.

Zradiofonizowanie reszty szkół w powiecie szamotulskim, uniemożliwia brak funduszów.

Nowy most żelazny na Nysie

(sz) Kolejnictwo wielkopolskie, wysunęło się w Polsce, na pierwsze miejsce w dziedzinie odbudowy. Odbudowano i oddano do użytku już kilkanaście mostów, które usprawniły i przyśpieszyły ruch kolejowy.

Ostatnio odbyło się otwarcie mostu na Nysie, naszej rzece granicznej. Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor DOKP w Poznaniu, inż. Stodolski.

Most na Nysie jest ważnym punktem przelotowym między Polską i radziecką strefą okupacyjną Niemiec, łączący Poznań z Cottbus, położonym po drugiej stronie granicy.

Nowy most po próbie wytrzymałości oddano tego samego dnia do użytku.

SL i PSL na drodze do połączenia

(FK) Celem przygotowania członków SL i PSL do połączenia się w jedno stronnictwo chłopskie, odbyło się w ubiegłym tygodniu zebranie porozumiewawcze w Nekli, pow. Środa. Referat z ramienia SL wygłosił S. Duszczak, natomiast w imieniu PSL przemawiał redaktor S. Kunz.

Podobne zebranie odbyło się w Dominowie (pow. Środa), przy udziale 50 członków. Referat z ramienia SL wygłosił J. Stępniak, z ramienia PSL, Zimon.

Biuro porad prawnych SL w Gorzowie

(sz) Dzięki staraniom Zarządu Powiatowego SL w Gorzowie oraz sędziego Cyplika, prezesa Koła Grodzkiego, zorganizowano **eselowskie biuro porad prawnych.**

Porad prawnych członkom SL udzielają adwokaci: sprawy ogólne i podatkowe — F. Koniczny, ul. Chrobrego 28; Z. Olszewski, ul. Chrobrego 25 — prowadzi sprawy przed Sądem Wojskowym.

2.000 ton sadzeniaków na eksport

(g) Polska była w okresie międzywojennym, poważnym eksporterem ziemniaków, zwłaszcza sadzeniaków. Po wojnie wywóz ich został wznowiony i zwiększa się z roku na rok, odzyskując utracone w czasie okupacji rynki zbytu.

Jesienią ub. roku, wywieziono do Marokka 662 tony kwalifikowanych sadzeniaków, następujących odmian: Akersegen, Karnea, Robusta i Centifolia. Do Włoch poszło 256 ton — Akersegen i Merkur i 200 ton do Belgii, czyli ogółem wywieziono 1.118 ton, w czym z woj. poznańskiego 478 ton.

Wkrótce rozpocznie się wiosenna wysyłka sadzeniaków za granicę, przy czym przewiduje się, że eksport ten osiągnie około 2.000 ton. Głównym odbiorcą będzie obecnie Francja. Niezależnie od tego prowadzi się pertraktacje z Węgrami i Austrią, które to kraje interesują się naszymi sadzeniakami. Połowę materiału eksportowego pochodzi z majątków państwowych, resztę dostarczają gospodarstwa chłopskie.

Wywozem ziemniaków zajmują się Polskie Zakłady Zbożowe, natomiast fachowo - techniczną pieczę nad materiałem eksportowym, roztacza Polska Spółdzielnia Nasienna w Poznaniu.

Kontraktowanie roślin przemysłowych

(sz) W ramach planu gospodarczego, rozpoczęto w pow. ostrowskim kontraktowanie roślin przemysłowych jak: ziemniaki, len mak i groch. Kontrakty na uprawę lnu stanowią dla chłopów pow. ostrowskiego pewną nowość i wzbudzają duże ich zainteresowanie.

Chłop-plantator otrzymuje bowiem kredyt na zakup nawozów sztucznych, a przy rozliczeniu po zbiorach przydział pewnej ilości płótna lnianego.

Korzyść wielka i dlatego gra warta świeczki. Chłopi-plantatorzy nie wątpliwie dotrzymają umów, ponieważ zakontraktowany areał w skali powiatowej jest bardzo mały. Dla lnu wynosi 100 ha, a dla maku 30 ha.

»Uprowadzenie z Seraju« w Operze Poznańskiej

W sobotę, 19 bm. odbyła się w Operze Poznańskiej premiera opery komicznej W. A. Mozarta pt. „Uprowadzenie z Seraju".

Jako soliści wystąpili: Halina Dudicz-Latoszewska w roli Konstancji, Wiesława Ćwiklińska — Blonda, Aleksander Klonowski — Belmont, Radzisław Peter — Pedrillo, Józef Sendecki — w roli Selima-Baszy i Edmund Kossowski w roli Osmina.

Kierownictwo muzyczne objął dyrygent Filharmonii Poznańskiej, Jan Krenz. Reżyser — Teofil Trzciński, a dekoracje Jan Kosiński. Kostiumy opracował Tadeusz Kalinowski.

Nad Wartą

(ch) Onegdaj dzieci z Ostrzeszowa znalazły idąc do szkoły w przepływającej rzeczce trupa noworodka. Komisja sądowo - lekarska stwierdziła, że dziecko już nieżywe wrzucono do wody. MO rozpoczęła energiczne poszukiwan a w celu wykrycia sprawcy tego czynu.

***

(ch) Rudnicki, który administrował majątkiem PNZ Zakrzewo, pow. Wolsztyn, przywłaszczył sobie krowę z tego majątku oraz masło, wyrabiane z mleka dostarczanego przez mająteк. Ponadto namawiał kierownika mleczarni w Siedlcu, aby podawał niższą stopę procentową tłuszczu mleka dostarczanego przez PNZ.

***

(ko) W resztówce Samopomocy Chłopskiej — Podanin, pow. chodzieski, zorganizowano i oddano do użytku chłopów małorolnych ośrodek maszynowy. Posiada on dostateczną ilość siewników i młocarni, by obsłużyć wszystkie gminy przy młócce i w siewie. Są tam również 3 warsztaty rzemieślnicze: ślusarski, kołodziejski i kuźnia, służące do naprawy wszystkich maszyn rolniczych. Przy ośrodku czynna będzie hodowla świń, której stan wynosi już 100 sztuk. Ośrodków takich powstanie w powiecie 6.

***

(Ko) Dla rozrywki, nauki i fachowej porady otwarto ostatnio nową świetlicę Samopomocy Chłopskiej, tym razem w Chodzieży przy placu Kopernika. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Związków Zawodowych i partii politycznych. Po części oficjalnej odbył się świetlicowy wieczorek towarzyski.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Od bajki do bajki", godz. 19.00.
PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.
TEATR NOWY — „Ożenek", godz 19.00.
TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00
TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Skarb", godz. 12, 14, 16, 18, 20.00, w niedzielę od godz 12.00.
BAŁTYK — „Skarb", godz. 13.00, 15, 17, 19, 21.00, w niedzielę od godz. 11.00.
MUZA — „Dwaj Panowie F", godz. 16.00, 18, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.
RIALTO — „Siostra lokaja", godz. 14.00, 16, 18, 20.00, w niedzielę od godz 12.00.
WARTA — „Kulisy Wielkiej Rewii" godz. 15.30, 18, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.
WARTA — „Program Aktualności nr 7", godz 10.00, 11, 12, 13, 14.00 w niedzielę od godz. 10.00, 11, 12.00.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm w tekście za tekstem nekr.			
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.